

PIOTR NOWAK, KRZYSZTOF GORLACH¹

ROLNICY I SPÓŁDZIELCZOŚĆ W POLSCE: STARY CZY NOWY RUCH SPOŁECZNY?

Streszczenie: Artykuł jest próbą ukazania postaw współczesnych polskich rolników w odniesieniu do idei spółdzielczości. Autorzy przyjmują założenie, że postawy te są zdeterminowane zarówno historycznymi doświadczeniami mieszkańców wsi polskiej, jak i współczesnym funkcjonowaniem neoliberalnej rynkowej gospodarki kapitalistycznej. Artykuł podzielony został na cztery części. W części pierwszej zaprezentowany został krótki historyczny rys dotyczący spółdzielczości w rolnictwie i na obszarach wiejskich. Wskazuje się tutaj na trzy zasadnicze kwestie. Po pierwsze, historia ruchu spółdzielczego na obszarach wiejskich rozpoczęła się na ziemiach polskich już w okresie zaborów. Po drugie, w okresie dwudziestolecia międzywojennego ruch spółdzielczy stanowił przykład dynamicznego rozwoju inicjatyw społecznych, także na obszarach wiejskich i w rolnictwie. Po trzecie, w okresie po II wojnie światowej w ramach systemu komunistycznego ruch spółdzielczy został użyty przez władze polityczne i administracyjne jako instrument kontroli rozmaitych społecznych i gospodarczych inicjatyw także na obszarach wiejskich i w rolnictwie. W części drugiej krótko przedstawiono ewolucję zmian ruchu spółdzielczego w świecie, który staje się coraz bardziej podobny do rozmaitych form organizacyjnych charakterystycznych dla gospodarki kapitalistycznej. W części trzeciej zaprezentowano wyniki badań przeprowadzonych przez Centrum Doradztwa Rolniczego w Krakowie w ramach projektu „Spółdzielczość w świadomości rolników i doradców oraz praktyczne wykorzystanie idei spółdzielczej do rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich”. Badania przeprowadzono w październiku i listopadzie 2013 r. na obszarze kraju za pomocą ankiety audytoryjnej wśród 2525 rolników korzystających z usług doradców rolniczych. Konkluzje wynikające z badań wskazują, że: a) sceptyczne postawy wobec spółdzielczości wśród starszych rolników są efektem doświadczeń z okresu komunistycznego, b) najmłodszy rolnicy (do 35 roku życia) prezentują najniższy poziom wiedzy na temat spółdzielczości, choć jednocześnie wykazują najwyższy poziom zainteresowania tą formą organizacyjną, uznając, że daje możliwości obrony własnych interesów, c) jedynie jedna czwarta respondentów uważa, że rolnicy i mieszkańcy wsi są gotowi do podjęcia wspólnego działania dla wspólnego celu. Wynika to przede wszystkim z niskiego poziomu zaufania charakteryzującego społeczeństwo polskie.

Słowa kluczowe: spółdzielczość w rolnictwie, nowe ruchy społeczne, rozwój obszarów wiejskich, bariery rozwoju spółdzielczości

¹ Autorzy są pracownikami naukowymi Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

UWAGI WSTĘPNE

Produkcja żywności jest rodzajem aktywności ekonomicznej człowieka, gdzie rezultaty są efektem pracy rolnika, sił natury (a więc czynników, których człowiek nie jest w stanie do końca kontrolować) oraz polityki rolnej (czyli aktywności konstruowanej przez rozmaite podmioty społeczne, w tym przede wszystkim przez agendy państwowe) [Tracy 1997; Wilkin 2002]. Ze względu jednak na duży wpływ warunków przyrodniczych na efekty produkcji rolnej, zarówno wielkość produkcji, jak i dochody rolnicze podlegają silnym wahaniom, co ma niekorzystny wpływ na rynek żywnościowy oraz sytuację ekonomiczną rolników.

Rolnik sprzedający swoje produkty na rynku poddany jest ponadto presji mechanizmów ekonomicznych występujących w warunkach niekompletności i niedoskonałości rynków związanych z rolnictwem [Stiglitz 1987]. Dlatego wszystkie wysoko rozwinięte państwa oraz instytucje ponadpaństwowe (np. Unia Europejska) starają się chronić rolników przed negatywnymi skutkami silnych wahań dochodów. Najbardziej znane na świecie przykłady polityki rolnej to wspólna polityka rolna Unii Europejskiej oraz tzw. *Farm Bill* w USA. Jednak racjonalna organizacja rynku (systemy kwot produkcyjnych, cła, skup interwencyjny, złożony mechanizm subsydiów, specjalne środki przeznaczone na rozwój obszarów wiejskich i wiele innych) nie jest wystarczającą ochroną przed niższą niż w mieście jakością życia rolników i członków ich rodzin [GUS 2014a; Stanny M. 2012]. W tym kontekście trzeba wskazać na jeszcze jedno zjawisko, które jest efektem samodzielnego organizowania się rolników w obliczu wspomnianych wyżej problemów. Tym zjawiskiem jest właśnie ruch spółdzielczy, którego celem jest wzmocnienie pozycji rynkowej chłopów, rolników, producentów żywności i przyczynienie się do polepszenia warunków życia ich oraz ich rodzin, co także – w zamierzeniu – ma się przekładać na dobrostan lokalnej społeczności i regionów wiejskich. Obecnie w wielu krajach świata rozwijają się dynamicznie nowe formy spółdzielczości, m.in. spółdzielnie wytwarzające energię z odnawialnych źródeł energii (OZE), spółdzielnie powoływane do sprzedaży bezpośredniej produktów rolnych, spółdzielnie agroturystyczne, spółdzielnie usług dla ludności (domy spotkań, szkolenia, aktywizacja ludności), spółdzielcze przedszkola, spółdzielnie opieki nad osobami starszymi, spółdzielnie opieki zdrowotnej, spółdzielnie usługowe i handlowe różnego typu, jak również spółdzielnie socjalne [Brzozowski 2008; Mierzwa 2010; Johnson, Shaw 2014].

KRÓTKI RYS HISTORYCZNY

Rozwój spółdzielczości rolniczej w XIX wieku postępował różnymi drogami w poszczególnych regionach Polski należących do trzech różnych organizmów politycznych i gospodarczych państw zaborczych. Początki ruchu spółdzielczego kojarzone są najczęściej z osobą Stanisława Staszica, który w 1816 roku założył Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze Ratowania się Wspólnie w Nieszczęściach, mające wiele cech dzisiejszej spółdzielni. Brak państwowości w okresie zaborów, utrudniał jednak rozwój ruchu spółdzielczego na ziemiach polskich, przede wszystkim z uwagi na różną sytuację prawną w obrębie państw zaborczych. I tak, w zaborze pruskim

obowiązywały ustawy o spółdzielniach uchwalone w Królestwie Pruskim w 1867 r., w zaborze austriackim podobne ustawy pojawiły się w 1873 r., zaś w najwolniej modernizującej się Rosji, a więc w zaborze rosyjskim, dopiero w roku 1906. Ruch spółdzielczy w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku na ziemiach polskich związany jest z wybitnymi działaczami, którzy kształtowali jego fundamenty także później, w odrodzonej już Polsce. Byli to Edward Abramowski, ks. Stanisław Adamski, ks. Wacław Bliźniński, Zygmunt Chmielewski, Franciszek Stefczyk, ks. Augustyn Szamarzewski, Stanisław Wojciechowski oraz wielu innych działaczy łączących działalność polityczną właśnie z rozwijaniem ruchu spółdzielczego.

Trzeba podkreślić, że po odzyskaniu niepodległości w roku 1918 ruch spółdzielczy w wolnej Polsce uzyskał bardzo sprzyjające warunki pod względem prawno-organizacyjnym. Uchwalona przez Sejm II Rzeczypospolitej ustawa spółdzielcza z 1920 roku ujedynoliciła podstawy prawne tworzenia i funkcjonowania spółdzielni. Najpopularniejszym typem spółdzielni rolniczych w tym okresie były spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe. Oprócz nich funkcjonowały także: spółdzielnie rolniczo-handlowe, mleczarskie i – co warto podkreślić – istniejąca do dzisiaj Spółdzielnia Spożywców „Społem”. Popularność ruchu spółdzielczego w Polsce przedwojennej była bardzo duża, o czym świadczy np. fakt, że w 1937 roku istniało 12 860 spółdzielni mających 2,933 mln członków, co stanowiło ponad 11% mieszkańców Polski [Brzozowski 2008, s. 66].

Traumatycznym doświadczeniem mieszkańców wsi związanym ze spółdzielczością, którego skutki można także obserwować do dzisiaj, był „eksperyment” władz komunistycznych związany z próbami przymusowej kolektywizacji rolnictwa. Idea ta powiązana została z nacjonalizacją przemysłu oraz poddaniem kontroli państwa wszelkich niezależnych inicjatyw społecznych, w tym także spółdzielczości. Meandryczna polityka w stosunku do ruchu spółdzielczego, polegająca między innymi na tworzeniu spółdzielni parcelacyjno-osadniczych czy Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, likwidacji spółdzielni kredytowych, mleczarskich i ogrodniczych oraz ograniczanie funkcji spółdzielczości spowodowała, że na fali odwilży w roku 1956 rozwiązało się 85% ogólnej liczby spółdzielni, zarówno tych słabo funkcjonujących, jak i tych dobrze działających. Pod koniec lat sześćdziesiątych podmiotom spółdzielczym przywrócono wprawdzie status spółdzielczy, zachowując jednak centralny nadzór, co było sprzeczne z samą ideą spółdzielczości. Ważnym okresem, często wspomnianym dzisiaj przez starszych rolników, był rok 1959 i zapoczątkowanie zespołowej mechanizacji indywidualnych gospodarstw rolnych w systemie kółek rolniczych, opartej na społecznych środkach tworzących Fundusz Rozwoju Rolnictwa, a następnie przyjęcie ustawy o spółdzielniach i ich związkach z 17 lutego 1961 r. Nie było to jednak jednoznaczne z dążeniem do odrodzenia przez ówczesne władze idei spółdzielczości, bowiem ruch ten w dalszym ciągu pozostawał pod silną kontrolą polityczną władz państwowych. W latach siedemdziesiątych XX wieku nastąpiła kolejna modyfikacja strategii polityki rolnej i postawy wobec ruchu spółdzielczego. Władze zdecydowały się na pewną liberalizację statutowych przepisów, w ramach których umożliwiono powstanie specjalistycznych spółdzielni o niewielkim stopniu uspołecznienia środków i procesów produkcji. W latach 1970–1989 gospodarka spółdzielcza upodobniła się do przedsiębiorstw państwowych,

charakteryzujących się rozbudowanym, dyspozycyjnym aparatem biurokracji, ode-
rwanym od korzeni i ideałów tego ruchu. Warto też podkreślić, że Polska na tle in-
nych krajów socjalistycznych charakteryzowała się stosunkowo niskim poziomem
rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w rolnictwie (por. tab. 1). W naszym kraju
w okresie 1945–1989 podstawową formą organizacji produkcji rolnej stały się, po
niepowodzeniu kolektywizacji, rodzinne gospodarstwa rolne [por. np. Gorlach 1990;
Szpak 2013].

Ruch spółdzielczy przybierał różne formy w krajach socjalistycznych [Gardner
i Lerman 2006, s. 6]. Jak widać w tabeli 1, udział tej formy organizacji produkcji
żywności był marginalny w Polsce i mocno zróżnicowany w pozostałych krajach
socjalistycznych. Fakt ten ma znaczący wpływ na kształtowanie postaw wobec
idei spółdzielczości. W świetle tych danych uzasadnione wydaje się stwierdzenie,
że w latach siedemdziesiątych w Polsce spółdzielczość miała niewielki wpływ na
polską wieś.

TABELA 1. Udział spółdzielni produkcyjnych w rolnictwie w wybranych krajach socjalistycznych
w roku 1970 (%)

TABLE 1. Share of Production Cooperatives in Socialist Agriculture 1970 (%)

	ZSRR	Bułgaria	Czecho- słowacja	Węgry	Polska	Rumunia	NRD
Powierzchnia użytków rolnych	37,5	68,0	55,7	67,6	1,2	53,9	72,0
Liczba zatrudnionych	64,2	58,7	60,5	75,5	0,9	82,0	72,2
Aktywa produkcyjne (środki trwałe)	42,4	56,7	47,9	–	1,4	23,6	–
Udział w krajowej produkcji rolniczej brutto	40,0	62,6	53,2	45,8	1,1	42,3	–
Udział w produkcji krajowej							
– zbóż	51,9	81,0	64,5	79,8	1,3	71,0	79,3
– mięsa	33,3	44,7	50,0	–	1,3	20,6	–
– mleka	36,5	59,7	53,4	43,3	0,6	28,7	–

Źródło: [Gardner i Lerman 2006, s. 6].

Source: [Gardner and Lerman 2006, p. 6].

Podjęcie prób przymusowego członkostwa rolników polskich w latach pięćdzie-
siątych XX wieku w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych negatywnie wpłynę-
ło na postawy mieszkańców wsi wobec samej idei spółdzielczości, co okazało się
szczególnie istotne po przemianach społeczno-politycznych 1989 roku. Można po-
wiedzieć, że w świadomości rolników ukształtowała się wyraźnie podstawowa rama
poznawcza, w której spółdzielczość postrzegana była jako instrument dominacji
państwa nad rolnikami, pozbawiający ich autonomii. Dowodem wspierającym po-
stawioną przez nas tezę są procesy, jakie można było zaobserwować w ruchu spół-
dzielczym w Polsce po 1989 roku. Spółdzielnie, które do 1989 roku odbierały od
rolników niemal całą produkcję i dostarczały niezbędne środki do produkcji, utraci-
ły (poza spółdzielniami mleczarskimi i bankami spółdzielczymi) swoją pozycję rynkową.

Pod koniec 1988 roku istniało w Polsce 15 236 spółdzielni zrzeszonych w Krajowej Radzie Spółdzielczej. W 2008 roku pozostało już tylko 3075 spółdzielni (!), a więc ich liczba zmniejszyła się aż pięciokrotnie [Mierzwa 2010, s. 175]. Nowsze dane pokazują rozmaite rozbieżności w wielkości tych zjawisk. W 2011 roku minister rolnictwa i rozwoju wsi, *...powołując się na dane Krajowej Rady Spółdzielczej, poinformował, że w 2011 r. funkcjonowało 1278 spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, 157 spółdzielni mleczarskich, 79 spółdzielni ogrodniczo-pszczelarskich, 742 rolnicze spółdzielnie produkcyjne i 582 spółdzielnie kółek rolniczych*². Z kolei Krajowa Rada Spółdzielcza podała, że w 2013 roku funkcjonowało w Polsce 1336 spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, 221 spółdzielni mleczarskich, 118 spółdzielni ogrodniczo-pszczelarskich, 700 rolniczych spółdzielni produkcyjnych i 997 spółdzielni kółek rolniczych³. Jak zatem pokazują powyższe wielkości, spadek liczby funkcjonujących jednostek dotyczy rolniczych spółdzielni produkcyjnych, czyli tej formy, która tradycyjnie kojarzona jest z polityką kolektywizacji rolnictwa.

W Polsce po 1989 roku na obszarach wiejskich można ponadto zaobserwować wzrost liczby nowo powstających spółdzielni socjalnych, należy jednak dodać, że ta instytucja jest znacznie popularniejsza wśród mieszkańców miast niż wsi. Instytucja spółdzielni socjalnej została w Polsce wprowadzona ustawą z 2004 roku, następnie w 2006 roku znowelizowana i do dzisiaj jej przepisy są podstawą prawną działania spółdzielni socjalnych. Rozwój tego typu instytucji jest odpowiedzią obywateli na pojawiające się nowe zjawiska społeczne, z którymi trudno radzą sobie pojedyncze osoby. Członkami spółdzielni socjalnej muszą być co najmniej w 50% osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, a ustawowo celem spółdzielni socjalnych jest powrót do uregulowanego życia społecznego i aktywności na rynku pracy jej członków. Spółdzielnia socjalna, jako rodzaj spółdzielni pracy, opiera się na zasadzie osobistego świadczenia pracy przez jej członków. Instytucje te, działając na wsi, raczej nie funkcjonują w sektorze rolniczym, są ofertą aktywizacji zawodowej dla osób dotkniętych bezrobociem lub niepełnosprawnością. Jako podmiot działający w obszarze ekonomii społecznej kieruje się podobnymi zasadami, co klasyczna spółdzielnia. Są to:

- nadrzędność świadczenia usług dla członków lub wspólnoty względem zysku,
- autonomiczne zarządzanie,
- demokratyczny proces decyzyjny,
- prymat ludzi i pracy w stosunku do kapitału przy podziale dochodu.

W ostatnich latach obserwujemy lawinowy wzrost liczby spółdzielni socjalnych w naszym kraju. W 2009 roku było 187 zarejestrowanych spółdzielni socjalnych, pod koniec 2013 r. ponad 850, tymczasem na koniec I kwartału 2014 r. zarejestrowanych było ich już ponad 1000. Aktualnie (stan na 17 września 2014 r.) w Krajowym Rejestrze Sądowym zarejestrowanych jest 1209 spółdzielni socjalnych⁴.

² www.senat.gov.pl/prace/komisje-senackie/konferencja,2,301,konferencja-100-lat-spoldzielczosci-wyzwania-na-przyszlosc-.html (dostęp: 13.12.2014).

³ www.krs.org.pl (dostęp: 13.12.2014).

⁴ Katalog Spółdzielni Socjalnych Ogólnopolskiego Związku Rewizyjnego, <http://ozrss.pl/spoldzielnie-socjalne/katalog/>.

Część tych spółdzielni zakończyła działalność, choć formalnie nie zostały one wyrejestrowane, jednak tak dynamiczny przyrost spółdzielni socjalnych wskazuje na duże zapotrzebowanie w społeczeństwie na tego typu instytucje. Według badań z 2010 roku 83% badanych spółdzielni socjalnych zakładanych było przez osoby bezrobotne, zaś w 38,4% była w nich przynajmniej jedna osoba niepełnosprawna [Suchoń 2013].

Wyraźnie także zaznacza swoją obecność inny typ kolektywnej współpracy, jakim są grupy producentów rolnych (GPR). Ich zadaniem jest dostosowanie produkcji do wymogów rynkowych, wspólnego wprowadzania przez członków grupy towarów do obrotu, w tym przygotowania do sprzedaży, centralizacji sprzedaży i dostaw do odbiorców hurtowych oraz ustalania wspólnych zasad informowania o produkcji, ze szczególnym uwzględnieniem zbiorów i dostępności produktów. Obserwujemy rosnący udział spółdzielni w grupach producentów rolnych. W 2002 roku było sześć GPR, w 2012 było ich już 967 [Kutkowska i Antosz 2012, s. 99], pod koniec 2013 roku, według danych MRiRW, w Polsce działało ponad 1250 GPR, a 10 lipca 2014 r. już 1363 GPR.

Trzeba podkreślić, że grupy producentów rolnych przyjmują zróżnicowane formy prawno-organizacyjne. Najpopularniejszą formą organizacyjną GPR są spółki z o.o., które stanowią około 64% podmiotów. Nieco mniej niż jedna trzecia (dokładnie 31%) GPR zorganizowanych jest w formie spółdzielni. Pozostałe formy prawno-organizacyjne to zrzeszenia (4%) oraz stowarzyszenia (niecały 1%). Warto jednak podkreślić, że różne formy organizacyjne GPR mają różną liczbę członków. W związku z tym, że formy spółdzielcze liczą średnio dwukrotnie więcej członków niż te, które działają w formie spółek z o.o., można założyć, że co drugi członek GPR jest członkiem-spółdzielcą [Martynowski 2014, s. 53]. Do najpoważniejszych barier przy tworzeniu się grup producentów rolnych, zdaniem Barbary Kutkowskiej i Iwony Antosz należy zaliczyć przede wszystkim bariery tkwiące w środowisku rolniczym, a zwłaszcza: silny indywidualizm rolników, brak wzajemnego zaufania i niechęć do zmian, a także brak liderów wiejskich [Kutkowska i Antosz 2012, s. 108].

CZYM JEST DZISIAJ SPÓLDZIELNIA?

Definicję spółdzielni – obowiązującą do chwili obecnej – sformułował Międzynarodowy Związek Spółdzielczy (ICA) w 1995 roku na XXXI Kongresie w Manchesterze. Definicja ta brzmi następująco:

Spółdzielnia jest autonomicznym zrzeszeniem osób, które zjednoczyły się dobrowolnie w celu zaspokojenia swoich wspólnych aspiracji i potrzeb ekonomicznych, społecznych i kulturalnych poprzez wspólposiadanie i demokratycznie kontrolowane przedsiębiorstwo.

Spółdzielnie opierają swoją działalność na wartościach samopomocy, wzajemnej odpowiedzialności, demokracji, równości, sprawiedliwości i solidarności. Zgodnie z tradycjami założycieli ruchu spółdzielczego, członkowie spółdzielni powinni wyznawać i realizować takie wartości etyczne, jak: uczciwość, otwartość, odpowiedzialność społeczna i troska o innych. W międzynarodowym ruchu spółdzielczym

istnieje zgoda co do stanowiska, że wartości ruchu spółdzielczego wprowadzane są na podstawie siedmiu zasad: 1) dobrowolnego i otwartego członkostwa, 2) demokratycznej kontroli członkowskiej, 3) ekonomicznego uczestnictwa członków, 4) autonomii i niezależności, 5) kształcenia, szkolenia i informacji, 6) współpracy między spółdzielniami, 7) troski o społeczność lokalną.

Podstawowe różnice między spółdzielnią i firmą kapitałową dotyczą dwóch zasad: demokracji i tzw. ekonomicznego uczestnictwa członków. Zasada demokracji oznacza, że każdy członek spółdzielni ma jeden głos. Bez względu na wielkość udziałów czy wartości transakcji dokonywanych w ramach spółdzielni, każdy członek na walnym zgromadzeniu dysponuje jednym głosem. Zasada ekonomicznego uczestnictwa członków oznacza, że uczestniczą oni w sposób sprawiedliwy w tworzeniu kapitału swojej spółdzielni i demokratycznie go kontrolują. Część tego kapitału jest zazwyczaj wspólną własnością spółdzielni; jeżeli członkowie otrzymują jakąś rekompensatę od kapitału wniesionego jako warunek członkostwa, jest ona zazwyczaj ograniczona. Członkowie przeznaczają nadwyżki na jeden lub wiele celów wcześniej zaaprobowanych przez siebie. Jak podkreślają ekonomiści zajmujący się tą problematyką, twórcom ruchu spółdzielczego chodziło o odebranie władzy decyzyjnej właścicielom kapitału i przekazanie jej w ręce użytkowników. W funkcjonowaniu spółdzielni najważniejsze są ich cele i korzyści, których poszukuje się w podziale zysków i w alokacji zasobów.

Jak wskazywaliśmy uprzednio, spośród wielu form spółdzielczych obecnych na obszarach wiejskich, szczególnie ważne są rolnicze spółdzielnie produkcyjne (RSP). Podobnie jak gospodarstwa indywidualne, opierają swoją działalność głównie na pracy własnej członków. Należy jednak pamiętać, że spółdzielnie podlegają również wielu różnorodnym przepisom wynikającym z ich osobowości prawnej [Suchoń 2012b]. Mimo wielu podobieństw do indywidualnych gospodarstw rolnych i spółek kapitałowych, rolnicze spółdzielnie charakteryzują się zdecydowanie odmiennymi od tych grup gospodarstw rolnych celami swoich działań. Przede wszystkim podstawowym celem działalności RSP jest zapewnienie członkom pracy oraz wynagrodzenia na poziomie przez nich akceptowalnym. Spółdzielnie nie są więc nastawione tylko na maksymalizację zysków, tak jak np. inne gospodarstwa rolne osób prawnych. Spółdzielnie, pełniąc swoją społeczną funkcję, są organizacjami działającymi w przestrzeni wyznaczonej, z jednej strony, przez indywidualne gospodarstwa rolne, a z drugiej, przez firmy posiadające osobowość prawną i koncentrujące się na maksymalizacji zysku.

Spółdzielnie wiejskie tradycyjnie powstawały jako obrona biednych i średnio-zamożnych chłopów przed rynkiem, na którym przewagę mieli bogaci właściciele ziemscy dysponujący dużym kapitałem. Wskazując na tę tradycję, można postawić hipotezę, że dzisiaj – z ekonomicznego i politycznego punktu widzenia – może to być obrona przed globalnymi korporacjami, posiadającymi dominujące wpływy na rynkach żywnościowych. Spółdzielczość w rolnictwie często bywa przedstawiana przez polityków jako jedyne skuteczne narzędzie obrony interesów branżowych rolników przed dużymi przedsiębiorstwami działającymi w przemyśle spożywczym. W Polsce rolnicy produkujący dobrej jakości płody rolne sprzedają je najczęściej pośrednikom, którzy zazwyczaj kontrolują dużą część rynku danej branży. Sprzedając

swoje produkty w sposób niezorganizowany, mają słabą pozycję negocjacyjną z innymi graczami rynkowymi, ponieważ oferowane przez nich partie towaru są z reguły niewielkie, niedostosowane do oczekiwań odbiorcy. Dlatego w krajach starej Unii Europejskiej grupy producentów są podstawowym ogniwem struktury rynku rolnego. Dzięki temu rolnicy taniej zaopatrują się w środki do produkcji i korzystniej sprzedają swoje produkty, zatrzymując większą część wartości dodanej produktu, który nabywa konsument [Gutiérrez, Atela, Duenas 2005; McKee, Wilson, Dahl 2014; Diaz-Fonca, Marcuello 2013; Chaddad, Cook 2004; Valentinov 2005]. W Europie działa około 160 tysięcy przedsiębiorstw spółdzielczych, ze 123 milionami członków, które zatrudniają 5,4 miliona osób [*Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego* 2012].

Współczesna wieś poddana jest intensywnym procesom globalizacyjnym. Jednym z nich jest rywalizacja pomiędzy podmiotami będącymi częścią łańcucha żywnościowego. Logika funkcjonowania spółdzielni jest zasadniczo inna od tej, która jest powszechnie podzielana, mianowicie racjonalności formalnej nakierowanej na zysk ekonomiczny. Powołując się na takich autorów, jak Per Ove Rokholt i Svein Ole Borgen [2000] czy Patrick Mooney H. [2004], podkreśla się, że członkowie spółdzielni powinni się kierować racjonalnością rzeczywistą, ponieważ istotnymi wartościami wpisanymi w tę ideę są: współpraca, demokracja i własna tożsamość. W ruchu spółdzielczym mamy do czynienia z następującymi sprzecznościami wywołującymi tarcia w obrębie tej instytucji:

- kapitalizm/demokracja, zachodzące w wymiarze ekonomii politycznej,
- produkcja/konsumpcja w wymiarze społecznych relacji,
- globalność/lokalność w wymiarze relacji przestrzennych i wreszcie
- stare/nowe ruchy społeczne zachodzące w wymiarze działań zbiorowych [Mooney 2004, s. 81].

Mieszkańcy wsi tradycyjnie niechętnie angażują się w działalność społeczną [Goszczyński, Kamiński, Knieć, Woźniak 2013, *Vademecum Aktywności Obywatelskiej* 2014, Halamska 2008]. Za podstawowe bariery aktywności obywatelskiej, które powstrzymują mieszkańców wsi przed założeniem organizacji pozarządowych, należy uznać: brak środków na działanie oraz problemy w zaangażowaniu innych osób [Fundacja Wspomagania Wsi 2011]. Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej we współpracy z Fundacją Energia dla Europy opracowała raport *Vademecum Aktywności Obywatelskiej*. Wynika z niego, że Polacy zbyt rzadko angażują się w życie społeczne i polityczne swojej okolicy, ponad 68% osób dorosłych nie włącza się w działania grup społecznych o charakterze obywatelskim. Potwierdza to również niewielka liczba zarejestrowanych i realnie funkcjonujących organizacji pozarządowych, mała popularność wolontariatów czy niska frekwencja w wyborach samorządowych.

Jednak coraz częściej mieszkańcy wsi uczestniczą w działaniach, które nie tylko bezpośrednio bronią ich interesów klasowych, ale mają istotny wpływ na ich tożsamość społeczną. Jednym z najważniejszych ruchów społecznych, w którym w ostatnim czasie uczestniczą sami mieszkańcy wsi, jest ten związany z walką o niedopuszczenie do uprawy roślin genetycznie modyfikowanych w naszym kraju. Coraz częściej spotykane są w ostatnim czasie różnego rodzaju akcje protestacyjne

przeciwko budowie farm wiatrowych, wykupie ziemi przez obcokrajowców czy wreszcie protesty przeciwko niskim cenom skupu świń lub niskim cenom skupu owoców miękkich⁵. Gdyby do tego opisu dodać mechanizmy aktywizacji lokalnych społeczności poprzez fundusze sołecki lub budżety partycypacyjne gmin, to można by odnieść wrażenie, że nowe ruchy społeczne zawitały na dobre do środowiska wiejskiego.

Chociaż spółdzielczość to raczej tradycyjne zjawisko, warto zastanowić się, czy można zaliczyć je do tzw. nowych ruchów społecznych. Wskazywałyby na to takie ich cechy, jak choćby przeciwstawianie się konwencjonalnym, tradycyjnym sposobom uprawiania polityki, ograniczającym się do uczestnictwa co jakiś czas w akcie wyborczym. Co więcej, wspomniane nowe ruchy społeczne charakteryzują się takimi cechami, jak krytyczne podejście do modernizacji i postępu, zdecentralizowane struktury organizacyjne, znaczenie bezpośredniego udziału w działaniach organizacji każdego jej członka, przywiązywanie znaczenia do bezpośrednich relacji międzyludzkich oraz więzi i solidarności w opozycji do biurokratycznej czy korporacyjnej kontroli nad różnymi przejawami życia społecznego. Konkludując, nowe ruchy społeczne są przejawem poszukiwania autonomii czy podmiotowości przez rozmaite grupy społeczne, nie zaś efektem skupiania się na korzyściach materialnych [por. Della Porta i Diani 2009, s. 10].

Okazuje się, że w zjawisku spółdzielczości wszystkie te elementy tworzą istotną charakterystykę omawianego zagadnienia. Przecież właśnie spółdzielnie ze swej istoty powoływane są oddolnie, przez samych zainteresowanych, po to, aby zapewnić realny wpływ ich członków na zjawiska i procesy społeczne, w których w pojedynkę nie są oni w stanie uczestniczyć czy odgrywać jakąś istotną rolę. Przywoływana wyżej historia ruchu spółdzielczego zdaje się wskazywać właśnie na taki przekaz. Spółdzielnie rolnicze bowiem tworzyli drobni producenci (czy też tworzone je dla nich), poddani presji ze strony „wielkich” graczy na rynku i w polityce. Miały zatem stanowić swoisty pomost, za pomocą którego drobni aktorzy mogli zaistnieć w przestrzeni publicznej, a z drugiej strony, miały dawać pewnego rodzaju ochronę ich działaniom, tożsamości oraz także interesom. Obrona swojego interesu w przypadku członka spółdzielni ma jednak nieco inny sens, aniżeli zabezpieczanie swojego interesu przez indywidualnego aktora działającego na rynku i w przestrzeni publicznej. Obrona interesu w tym przypadku to obrona kolektywnego interesu, to podtrzymywanie swojej grupowej tożsamości, to przywiązanie do demokracji rozumianej nie jak incydentalny akt wyborczy, lecz raczej jako mozolne uczestnictwo kolektywne w życiu społecznym. Właśnie taka idea leży w tradycjach ruchu spółdzielczego w Europie, także w Polsce [Malec, Sobczyk, Surmacz 2013]. Idea ta została przeszczepiona do ruchu kibucowskiego w Izraelu [Lewin 1992; Kachel, Finkelshtain 2010]. Taka też idea zostaje uwypuklona w tradycji spółdzielczości obecnej wśród amerykańskich farmerów, w przywoływanych już wcześniej analizach Patricka H. Mooneya [2004].

⁵ <http://protestrolnikow.pl/>, <http://wiadomosci.onet.pl/trojmiasto/wiatraki-podzielily-wies-mieszkancy-nie-chca-elektrowni-wiatrowych/12xyk>, <http://www.farmer.pl/chmura-tagow/protest-rolnikow,7474.html> (dostęp: 17.09.2014).

Jednak tradycja ta bywa współcześnie podważana. Wskazywane przez nas wcześniej propozycje zmian w prawie spółdzielczym w wielu krajach europejskich, jak również idea współpracy między rolnikami w ramach grup producenckich wydają się podważać tradycyjne idee spółdzielczości, bowiem coraz większy nacisk kładzie się w nich na sprostanie regułom gry rynkowej, natomiast coraz mniejszy na rozmaite pozaekonomiczne funkcje spółdzielni. Upoważnia nas to do postawienia pytania badawczego, jaka idea spółdzielczości pojawia się obecnie w opiniach polskich rolników, przy oczywistym uwzględnieniu losów spółdzielczości w rolnictwie w okresie komunistycznym. Upoważnia nas to także – jak sądzimy – do sformułowania hipotezy wskazującej, że z uwagi na procesy globalizacyjne, jakich doświadcza także polskie rolnictwo w ramach transformacji postkomunistycznej i integracji europejskiej, oraz багаż negatywnych doświadczeń związany z realizacją idei spółdzielczości w okresie Polski Ludowej, rolnicy polscy są bardziej skłonni do akceptowania takich form spółdzielczości, które przybierają postać bezpośredniej ochrony ekonomicznych interesów (czyli „starego” ruchu społecznego), aniżeli podtrzymywania także pozaekonomicznej wspólnoty (tj. „nowych” form ruchów społecznych). Czy w takim razie spółdzielczość można uznać za taki nowy ruch społeczny?

Gdybyśmy mieli odpowiedzieć na pytanie, jaka była natura ruchu spółdzielczego w swoich początkach w XIX wieku i później, można powiedzieć, że był to typowy przykład starego ruchu społecznego. Jak piszą Patrick H. Mooney i Theo J. Majka, spółdzielczość dla zwykłego rolnika pełniła funkcje związku zawodowego [Mooney, Majka 1995]. W początkach kapitalizmu spółdzielnia wyrównywała szanse między graczami rynkowymi, dysponującymi różnym poziomem zasobności w kapitał. Łączenie wielu drobnych właścicieli kapitału w jedną instytucję reprezentującą ich interesy w konfrontacji z dominującymi aktorami (wielkimi producentami, przetwórcami, dystrybutorami) sprawiało, że mogli oni z powodzeniem osiągać swoje cele w ramach gry rynkowej. Dzisiaj również, jak już wcześniej pisaliśmy, spółdzielczość i grupy producenckie, to obrona producentów żywności przed globalnymi korporacjami mającymi bardzo duży wpływ na rynki żywnościowe w poszczególnych państwach.

Spółdzielnie w krajach Unii Europejskiej są uznawane za integralną część rynku i odgrywają ważną rolę w większości państw członkowskich. Tworzą swoisty pomost pomiędzy siłami globalizacji a lokalną działalnością gospodarczą. Coraz więcej państw wprowadza jednak istotne zmiany w przepisach i prawach regulujących działalność spółdzielni, upodabniając je w efekcie do przedsiębiorstw kapitalistycznych. Reformy te obejmują najczęściej:

- obniżenie minimalnej liczby osób koniecznej do założenia spółdzielni,
- umożliwienie udzielania niektórym członkom więcej niż jednego głosu (głosowanie mnogie),
- rozszerzenie zakresu działalności oraz obrotu z podmiotami niebędącymi członkami spółdzielni,
- umożliwienie emitowania własnych obligacji stanowiących kapitał wysokiego ryzyka lub kapitał dłużny,
- dopuszczenie osób trzecich do uczestnictwa w funduszu udziałowym,
- dopuszczenie możliwości przekształcenia spółdzielni w spółkę akcyjną.

Największe kontrowersje w toczącej się debacie o istocie spółdzielni budzi zmiana zasady „jeden członek równa się jeden głos” oraz dopuszczenie osób trzecich do funduszu udziałowego. W ośmiu krajach, w których ustawy o spółdzielczości przyjęto niedawno (Francja, Włochy, Hiszpania, Belgia, Portugalia, Dania, Finlandia, Szwecja), dopuszczono także inwestowanie w spółdzielnie przez osoby trzecie, niebędące ich członkami. Liczba przyznanych im głosów nie może jednak przekroczyć 1/3 wszystkich głosów na walnym zgromadzeniu. Koncepcja przedsiębiorstwa spółdzielczego jest więc bardzo pojemna, ale czy taką być powinna? Zdaniem ekonomistów rolnych, żeby spółdzielnie pozostały w przyszłości organizacjami żywymi, ich określenie powinno opierać się na zasadach ekonomicznych i eksponować ich znaczenie handlowe [Mierzwa 2010, s. 198]. Nie można jednoznacznie stwierdzić, że spółdzielnie powinny porzucić swoje funkcje społeczne, ale w warunkach gospodarki rynkowej ten rodzaj działalności powinien być wyraźnie oddzielony. Takiego zdania są również osoby zarządzające spółdzielniami rolniczymi [Mierzwa 2010, s. 155]

Czy możemy zatem w tym kontekście mówić o zaniku tradycyjnej idei spółdzielczości, czy tylko o jej przeobrażeniu, polegającym na upodabnianiu się form organizacyjnych spółdzielni do takich organizacji działających na rynku, jak przedsiębiorstwa i korporacje? Czy oznacza to w jakimś sensie triumf logiki rynkowej oraz dominację wspomnianej wyżej racjonalności formalnej nad racjonalnością substancjalną? Naszym zdaniem nie sposób ostatecznie rozstrzygnąć dzisiaj tych dylematów i sformułować jednoznacznych odpowiedzi. Ważnym elementem w takiej debacie jest dotarcie do opinii samych zainteresowanych i próby ich skonfrontowania z zarysowanymi wyżej tendencjami. O tym właśnie piszemy w dalszych częściach artykułu.

CEL, PROBLEMATYKA I WYNIKI BADAŃ: POLSCY ROLNICY A.D. 2013 NA TEMAT SPÓŁDZIELCZOŚCI

Do tej pory socjologowie relatywnie rzadko zajmowali się problemem funkcjonowania spółdzielni na wsi. Celem naszego artykułu jest próba ukazania stanu świadomości rolników w odniesieniu do idei spółdzielczości wiejskiej. Interesują nas także historyczne konteksty tego zagadnienia oraz obecne zainteresowanie uczestników naszych badań wprowadzaniem spółdzielczych form do działalności gospodarczej i społecznej na obszarach wiejskich. Szczególnie istotne wydaje się poznanie postaw rolników wobec ruchu spółdzielczego, który ma bardzo mocną pozycję wśród producentów żywności w krajach wysoko rozwiniętych. Z kolei w krajach rozwijających się jest jedną z najczęściej wspieranych form organizacji producentów rolnych przez takie organizacje międzynarodowe, jak: FAO, Bank Światowy, a także rządy poszczególnych państw. Ważnym elementem systemu funkcjonowania polityki rolnej są instytucje wspierające rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich. W Polsce jedną z ważniejszych instytucji jest w tym kontekście doradztwo rolnicze (ODR), dzięki któremu m.in. sukcesem zakończył się proces implementacji wspólnej polityki rolnej. Ta instytucja odpowiedzialna była i jest nadal za transfer wiedzy do gospodarstw rolnych oraz wspomaganie rozwoju obszarów

wiejskich. Stąd objęcie badaniami przeprowadzonymi w roku 2013 także doradców rolniczych. Zestawienie opinii rolników oraz pracowników zawodowo zajmujących się doradztwem rolniczym pozwoliłoby, naszym zdaniem, lepiej i pełniej odpowiedzieć na pytanie, czy spółdzielczość jest szansą na zwiększenie konkurencyjności generalnie rozdrobnionego polskiego rolnictwa. Jednak z uwagi na przejrzystość dalszego wywodu w tym artykule zrezygnowaliśmy z przedstawiania i omawiania opinii doradców, związanych z tym tematem. Koncentrując się zatem w dalszych rozważaniach wyłącznie na rolnikach, musimy podkreślić, że zarówno oni, jak i w ogóle mieszkańcy wsi w Polsce w ostatnich 25 latach byli uczestnikami gwałtownych zmian, powiązanych z transformacją ustrojową, a później procesem integracji z Unią Europejską. Naturalne wydaje się wobec tego pytanie, czy dzisiaj rolnicy w naszym kraju są podobni w swoich strategiach życiowych do tych, którzy nie doświadczyli na sobie „eksperymentu kolektywizacji rolnictwa i upaństwowienia ruchu spółdzielczego”. Opierając się na przeprowadzonych badaniach, postaramy się zweryfikować następujące hipotezy:

- doświadczenia polskich rolników związane z ruchem spółdzielczym w okresie PRL-u negatywnie wpływają na postawy wobec ruchu spółdzielczego,
- ruch spółdzielczy w opinii rolników i doradców rolniczych jest narzędziem do walki o partykularne interesy ekonomiczne producentów żywności,
- główną barierą rozwoju spółdzielczości na obszarach wiejskich w Polsce jest niski poziom zaufania wśród rolników.

Uzasadnienie dla postawionych wyżej hipotez wynika z prezentowanych wcześniej rozważań dotyczących historii ruchu spółdzielczego oraz doświadczeń związanych z jego funkcjonowaniem w Polsce, szczególnie w okresie po II wojnie światowej, a przed dokonującymi się od roku 1989 przeobrażeniami. Wydaje się, że to swoista pamięć historyczna polskiej wsi może tutaj odgrywać ważną rolę jako czynnik kreujący sceptyczne i ostrożne sposoby myślenia na temat potrzeby rozwoju spółdzielczości. Z drugiej strony, kształtowane w efekcie presji mechanizmów rynkowych sposoby myślenia o funkcjonowaniu rolniczych gospodarstw zdają się sprzyjać traktowaniu wszelkich zabiegów organizacyjnych i stowarzyszeniowych rolników jako działań w obronie ich interesów. Paradoksalnie zatem wszelkie wspólnotowe działania, które w okresie komunizmu traktowane były przez rolników jako zagrożenie indywidualnej autonomii, obecnie w dobie neoliberalnego kapitalizmu są postrzegane jako instrument obrony interesów producentów rolnych.

Dowodów na to dostarcza wiele badań na temat ruchów społecznych rolników, prowadzonych w Polsce [por. np. Gorlach, Mooney 1998; Foryś 2008]. W tym kontekście można też zaryzykować bardziej generalizującą hipotezę, wskazującą na traktowanie spółdzielni właśnie bardziej w perspektywie postrzegania działań zbiorowych jako właściwych dla modeli opisanych w koncepcji starych aniżeli nowych ruchów społecznych.

Badania prowadzono w czasie cyklicznych spotkań doradców rolniczych z rolnikami i mieszkańcami wsi. W październiku i listopadzie 2013 r. na terenie całego kraju, korzystając z ankiety audytoryjnej, przeprowadzono 2525 wywiadów. Badania prowadzono w ramach projektu „Spółdzielczość w świadomości rolników i doradców oraz praktyczne wykorzystanie idei spółdzielczej do rozwoju przedsiębiorczości

na obszarach wiejskich”⁶, realizowanego przez Centrum Doradztwa Rolniczego Oddział w Krakowie.

Wśród 2525 badanych rolników przeważali mężczyźni, było ich 1672 (66% ogółu badanych) i 853 kobiety (34% ogółu badanych). Największy odsetek badanych stanowili rolnicy w wieku powyżej 50 lat – 975 osób (39%), drugą co wielkości grupą były osoby w wieku 36–50 lat (38%), a następnie rolnicy w wieku do 35 lat – 572 osoby (23% ogółu badanych). Jeśli chodzi o wykształcenie, największą grupą badanych były osoby z wykształceniem średnim – 1029 (41%) oraz zawodowym – 780 (31%), następnie z wykształceniem wyższym – 561 (22%), z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym – 155 osób (6%).

Ważną kwestią na wsi jest własność ziemi. Wśród badanych 87% jest właścicielem gospodarstwa rolnego lub dzierżawcą użytkowanej ziemi, tylko 3% wydierżawia ziemię innym, a 7% badanych pracuje w nie swoim gospodarstwie. Pozostałe 3% respondentów jest w innej sytuacji (gospodynie domowe, mieszkający w gospodarstwie, ale niepracujący w nim, lub nie określiło swej sytuacji). Średnia wielkość gospodarstwa jest bardzo zróżnicowana, jeśli odniesiemy te dane do poszczególnych województw. Właścicielami najmniejszych gospodarstw (o średniej 7,8 ha) byli rolnicy z województwa małopolskiego, natomiast właścicielami największych gospodarstw są respondenci z województwa lubuskiego (69,8 ha), dolnośląskiego (62,8 ha), opolskiego (57,1 ha). Struktura wielkości gospodarstw odnotowana w badaniu różni się od tej zawartej w raporcie z Powszechnego Spisu Rolnego (PSR) 2010, jednak co do różnic regionalnych zachowane jest podobieństwo. Należy pamiętać, że w badaniu z 2013 roku wzięli udział tylko rolnicy pracujący w gospodarstwie jako głównym miejscu pracy, natomiast w PSR biorą udział wszyscy właściciele gospodarstw rolnych.

Spółdzielczość to problem współpracy. Dlatego wśród pytań wprowadzających były dwa, których zadaniem było stwierdzenie, czy badani rolnicy współpracują z innymi rolnikami poprzez różne formy samopomocy. Otóż blisko połowa z nich (45,6%) pomagało w ostatnim roku w pracach w innym gospodarstwie. Na pytanie o postawy i zachowanie w przypadku, gdyby sprzęt rolniczy będący w ich posiadaniu uległ awarii 67,9% respondentów odpowiedziało, iż udałoby im się znaleźć rolnika, który pożyczyłby im swój sprzęt (a 31,6% twierdzi, że z łatwością znaleźliby takiego rolnika). Świadczy to o dobrych relacjach w lokalnym środowisku oraz dużej gotowości rolników do pomocy innym. Uogólniając, większość badanych rolników jest w dobrych relacjach z sąsiadami, pomagają sobie wzajemnie i można przypuszczać, że w razie konieczności, a może chęci czy inicjacji współpracy np. przez lidera wiejskiego, przynajmniej część z nich mogłaby taką współpracę podjąć. Jedynie 2% rolników twierdzi, że na pewno nie znaleźliby takiego rolnika, a 10,1% uważa, że byłoby im trudno znaleźć chętnych do pomocy. Były też inne odpowiedzi, a wśród nich taka: „w przypadku awarii mojego sprzętu wypożyczyłbym sprzęt rolniczy od specjalistycznej firmy, zamiast pożyczać go od innego rolnika” (5,5% wskazań). Szczegóły dotyczące przedstawionych kwestii prezentuje tabela 2.

⁶ Umowa KSOW/82/09/2013.

TABELA 2. Postawy respondentów w odniesieniu do współpracy z innymi rolnikami (%)

TABLE 2. Attitudes of the respondents toward cooperation with other farmers (%)

Prace pomocnicze i postawy respondentów	Procent
Prace pomocnicze wykonywane w innym gospodarstwie:	
Tak	45,6
Nie	51,6
Nie pamiętam	2,8
Opinie respondentów o sytuacji „gdyby zepsuł mi się sprzęt rolniczy”:	
Z łatwością znalazłbym rolnika, który pożyczyłby mi swój sprzęt	31,6
Udałoby mi się znaleźć takiego rolnika	36,3
Byłoby mi trudno znaleźć takiego rolnika	10,7
Na pewno nie znalazłbym takiego rolnika	2,1
Wypożyczyłbym sprzęt rolniczy od specjalistycznej firmy zamiast pożyczać go od innego rolnika	5,4
Nie wiem/Trudno powiedzieć	13,9

Źródło: Badania CDR Kraków, 2013.

Source: Research by CDR Cracow, 2013.

Na pytanie otwarte o to, z czym kojarzy się respondentowi termin spółdzielnia (chodziło o pierwsze, spontaniczne skojarzenie), badani rolnicy przywoływali zarówno skojarzenia pozytywne, jak i negatywne, chociaż należy podkreślić, że najczęściej było odpowiedzi neutralnych. Wśród pozytywnych były m.in.: *aktywizacja społeczności wiejskiej; możliwość rozwoju osobistego; autonomiczna organizacja wzajemnej pomocy; dobrowolne zrzeszanie się ludzi; organizacja opierająca swą działalność na samopomocy, równości, sprawiedliwości i solidarności; bardzo dobra, dobrze zarządzana forma współpracy rolników, oparta na wzajemnym zaufaniu; bezpieczeństwo, stabilizacja i pewność zbytu; konsolidacja produkcji i sprzedaży; forum wymiany opinii i poglądów; organizacja działająca dla dobra jej członków; wspólne radzenie sobie w biedzie dla osiągnięcia indywidualnych i wspólnych korzyści; coś wspólnego – rodzaj kolektywu; kooperatywa ludzi ułatwiająca prowadzenie gospodarstwa rolnego; dobra forma współpracy i wspólnego gospodarowania; rolnicy powinni się zrzeszać – jeśli nie w spółdzielniach, to w grupach.* Dość często pozytywne wypowiedzi były poszerzane o uwagi typu: *dobra forma, ale musi być dobrze zarządzana; bardzo dobra forma, ale nierealna w obecnej sytuacji; bardzo dobry sposób gospodarowania, ale szkoda, że w minionym okresie robiono wszystko, by zniszczyć tę formę współdziałania rolników; była to dobra forma, ale anarchicznie ustanowione prawo doprowadziło do zniszczenia spółdzielni i teraz trudno je odtworzyć.* Za najbardziej charakterystyczną wypowiedź pozytywną na temat spółdzielni można by uznać następującą: *dobrowolne zrzeszenie osób we wspólnej sprawie.* Natomiast wśród negatywnych skojarzeń i wątpliwości były m.in. takie: *coś nierealnego w obecnej sytuacji; biurokracja; anarchia; odłogi; bubel; PGR-y; darmozjady; coś, co się nie sprawdziło; coś, co nie wiem czy potrzebne; dobór nie zawsze dobrze współpracujących ludzi; forma wypracowana przez system komunistyczny; zrzeszenie rolników, w którym rolnik nie ma nic do powiedzenia – chodzi o spółdzielnie, nowy sposób dla dorobkiewiczów.* To tylko nieliczne przykłady wypowiedzi, jakich udzielili rolnicy w trakcie tego badania (w sumie było ich kilkaset – zarówno pozytywnych, jak i negatywnych).

Z treści tych wypowiedzi wyłania się obraz idei spółdzielczości, mocno determinowany doświadczeniami z okresu PRL-u, ale również podkreślający element interesu

ekonomicznego jako głównego czynnika skupiającego członków spółdzielni. Jest jeszcze jedna charakterystyczna cecha pobrzmiewająca w tych wypowiedziach, a mianowicie podejrzliwość wobec innych członków i brak zaufania wobec nich. Opinie negatywne wyrażone w postaci skojarzeń ze spółdzielnią świadczą w pewnej mierze o braku zaufania zarówno do form organizacyjnych wspólnych przedsięwzięć, jak i zasad ich prowadzenia, a także o nieufności wobec innych mieszkańców wsi. Potwierdzają to również poglądy będące odpowiedzią na klasyczne pytanie o zaufanie. Takie postawy prezentuje ponad połowa badanych (63%). Ale są też postawy odwrotne, wyrażające zaufanie do innych w formie: *ogólnie rzecz biorąc, większości ludzi można ufać* – taką postawę prezentuje co czwarty badany (24,1%). Ciekawy wydaje się fakt, że bycie członkiem spółdzielni nie wpływa znacząco na wzrost zaufania do innych ludzi (26,9%), a przecież idea spółdzielczości oparta jest na współpracy i zaufaniu do innych. Różnica w odpowiedzi na to pytanie między członkami a rolnikami niebędącymi członkami spółdzielni wynosi prawie 4%. To rolnicy będący członkami spółdzielni mają większe zaufanie do innych ludzi.

TABELA 3. Opinie na temat zaufania do innych (%)

TABLE 3. Opinions concerning trust towards others (%)

Opinie respondentów	Członkowie spółdzielni	Respondenci niebędący członkami spółdzielni	Ogółem
<i>Ogólnie rzecz biorąc, większości ludzi można ufać</i>	26,9	23,0	24,1
<i>W stosunkach z innymi trzeba być ostrożnym</i>	62,7	64,1	63,0
<i>Nie wiem/Trudno powiedzieć</i>	10,4	12,9	12,9

Źródło: Badania CDR Kraków, 2013.

Source: Research by CDR Cracow, 2013.

Członkami spółdzielni jest obecnie 835 rolników, 33% spośród biorących udział w badaniu. Najwięcej członków spółdzielni w stosunku do ogólnej liczby badanych jest obecnie w województwie podkarpackim (ponad połowa badanych), natomiast najmniej w zachodniopomorskim, śląskim, świętokrzyskim i lubelskim.

Wśród badanych było 68,5% badanych rolników deklarujących swoje członkostwo w spółdzielni w przeszłości. Spośród tych, którzy obecnie są członkami spółdzielni, 31,5% nie należało w przeszłości do spółdzielni. Natomiast w grupie respondentów, którzy obecnie nie należą do spółdzielni, 22,9% (częściej niż co piąty) należało do spółdzielni w przeszłości. Największa liczba członków spółdzielni w stosunku do liczby badanych była w przeszłości również w województwie opolskim (członkostwo w spółdzielni w przeszłości deklaruje 50% badanych), warmińsko-mazurskim i podkarpackim.

Na pytanie o rodzaj spółdzielni, jakiej są lub byli członkami, respondenci najczęściej wskazywali spółdzielnię mleczarską, bank spółdzielczy, spółdzielnie kółek rolniczych i spółdzielnię zaopatrzenia i zbytu (GS Samopomoc Chłopska). Inne spółdzielnie, np. ogrodniczo-pszczelarska, grupa producentów (zorganizowana w formie spółdzielni), rolnicza spółdzielnia produkcyjna, spółdzielnia mieszkaniowa, były wskazywane rzadko (po kilkanaście wskazań), a najrzadziej (po kilka wskazań) SKOK, spółdzielnia pracy, spółdzielnia inwalidów, spółdzielnia spożywców, spółdzielnia wydawnicza.

Na pytanie o powód ustania członkostwa w spółdzielni najczęściej wskazywano likwidację spółdzielni, jej przekształcenie w inny podmiot gospodarczy oraz rezygnację z powodów osobistych.

Okazało się, że największą wiedzę na temat spółdzielczości mają osoby powyżej 61 roku życia. Obejmuje ona przede wszystkim orientację w sposobie funkcjonowania spółdzielni dawniej i dziś oraz znajomość idei spółdzielczości. Znane są tym osobom także zasady organizowania działalności spółdzielczej i świadomość korzyści, jakie może dać im przynależność do spółdzielni. Wiedza respondentów z grupy wiekowej 46–60 lat jest bardzo podobna, jeśli chodzi o treść, lecz jest znacznie mniej rozległa. Natomiast respondenci w najmłodszej grupie wiekowej – do 35 lat mają bardzo niewielki zakres wiedzy o spółdzielczości (tab. 4). Potwierdzenie znajduje dość rozpowszechniona opinia o ich małej wiedzy na temat samej idei spółdzielczości oraz korzyści płynących z tej formy organizacyjnej. Nie są oni natomiast obciążeni negatywnymi doświadczeniami spółdzielczości w czasie komunizmu i w związku z tym nie są tak bardzo uprzedzeni do takiej formy gospodarowania.

TABELA 4. Respondenci o idei, historii i działalności spółdzielczej (%)

TABLE 4. Responses on the ideas, history and functioning of cooperatives (%)

Co Pan/Pani wie na temat spółdzielczości?	Wiek			
	do 30 lat	31–45 lat	46–60 lat	61 lat i więcej
<i>Znam historię, ideę, założenia</i>	6,7	9,2	17,1	25,6
<i>Wiem, jak spółdzielnie funkcjonowały i funkcjonują</i>	16,6	22,5	32,4	35,2
<i>Rozróżniam typy i rodzaje spółdzielczości</i>	9,1	8,9	13,6	22,2
<i>Znam pobieżnie historię</i>	17,6	27,4	26,1	29,4
<i>Ogólnie się orientuję w założeniach spółdzielczości</i>	27,2	31,5	32,6	32,3
<i>Niewiele wiem o samej idei</i>	27,5	17,6	14,6	14,4
<i>Wiem, jakie korzyści mogą płynąć z przynależności do spółdzielni</i>	14,4	17,5	23,1	23,6
<i>Znam prawne aspekty funkcjonowania spółdzielni</i>	3,8	4,2	6,5	8,2
<i>Wiem, jak wygląda finansowanie działalności spółdzielni</i>	3,8	4,7	9,9	11,5
<i>Nic nie wiem na temat</i>	14,1	13,6	7,5	7,7

Źródło: Badania CDR Kraków, 2013.

Source: Research by CDR Cracow, 2013.

Wiedza o historii ruchu spółdzielczego i ocena poszczególnych okresów w jego historii badana była za pomocą pytań zamkniętych, z możliwością wyboru odpowiedzi z kafeterii. Większość respondentów nie udziela odpowiedzi na pytania o ocenę właściwie żadnego okresu rozwoju spółdzielczości. Tylko 36,5% badanych uważa, że idea spółdzielczości przed II wojną światową była korzystna dla mieszkańców obszarów wiejskich, a aż 59,2% respondentów nie ma zdania w tej kwestii. W okresie wykorzystywania spółdzielczości przez władze przy procesie kolektywizacji gospodarki w latach 1945–1990, duża część respondentów odpowiedziała zgodnie z tym stwierdzeniem, ale prawie połowa nie ma zdania na ten temat. Ponad 50% badanych odpowiedziało, że idea spółdzielczości w okresie PRL-u służyła rozwojowi wsi mimo swojego zniekształcenia (np. spółdzielnie ogrodnicze SCH).

TABELA 5. Opinie respondentów na temat ruchu spółdzielczego w poszczególnych okresach historycznych (%)

TABLE 5. Respondents' opinions about cooperative movements in various historical periods (%)

Okresy historyczne	Ocena		
	tak	nie	nie mam zdania
<i>W okresie przed II wojną światową idea bardzo przydatna wsi i jej mieszkańcom</i>	36,5	4,3	59,2
<i>Po II wojnie światowej (1945–1990) idea wykorzystana przez władze do realizacji zadania kolektywizacji wsi</i>	44,9	7,1	48,0
<i>W okresie PRL w zakresie SCh i np. mleczarstwa, ogrodnictwa, idea zniekształcona, ale służąca polskiej wsi</i>	53,0	6,9	40,1
<i>W okresie PRL idea nieakceptowana przez rolników i mieszkańców wsi, niezrozumiała, obca polskiej wsi</i>	24,1	23,2	52,7
<i>W okresie PRL idea zgodna z oczekiwaniami i potrzebami rolników</i>	19,9	26,6	53,5

Źródło: Badania CDR Kraków, 2013.

Source: Research by CDR Cracow, 2013.

W opinii blisko połowy respondentów spółdzielczość ma pewne zalety. Wskazują oni przede wszystkim, iż ta forma zrzeszania się jest przydatna dla rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich (57,3% wskazań), aktywizująca gospodarczo i społecznie ludność wsi (47,5% wskazań) oraz wartościowa i niezbędna dla rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich (43,2% wskazań). Ciekawe jest również to, że tylko 54,9% rolników będących członkami spółdzielni uważa, że spółdzielczość jest wartościowa i niezbędna dla rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich. Jak wytłumaczyć fakt, że 45,1% rolników należących do spółdzielni nie potwierdza takiego stwierdzenia? Przy dokładniejszej analizie okazuje się, że dominują w tej grupie starsi wiekiem rolnicy, którzy zapewne mają udziały w spółdzielni od dawna, ale nie angażują się w jej działanie.

Natomiast jeśli porównamy zarówno liczbę opinii pozytywnych, jak i negatywnych oraz liczbę osób niemających zdania o spółdzielczości, to zauważymy, iż znaczny odsetek badanych nie ma wyrobionej opinii na temat wartości idei spółdzielczości.

TABELA 6. Opinie respondentów na temat znaczenia spółdzielczości (%)

TABLE 6. Respondents' opinions concerning the role of cooperatives (%)

Opinia o spółdzielczości	Ocena		
	tak	nie	nie mam zdania
<i>Wartościowa i niezbędna dla rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich</i>	43,2	16,3	40,5
<i>Aktywizująca gospodarczo i społecznie ludność wsi</i>	47,5	14,8	37,7
<i>Przydatna dla rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich</i>	57,3	9,8	32,9

Źródło: badania CDR Kraków, 2013.

Source: research by CDR Cracow, 2013.

W opinii 28% respondentów mieszkańcy wsi podejmują w dyskusjach tematy spółdzielczości, w tym głównie wyrażają swoje opinie i oceny spółdzielczych form gospodarowania, prezentują emocjonalny stosunek do spółdzielczości, zadają pytania, interesuje ich możliwość uzyskania wsparcia ze środków Unii Europej-

skiej na zakładanie i rozwój spółdzielni, dyskutują o celach i zadaniach spółdzielni, zastanawiają się, czy założyć spółdzielnię, czy zostać jej członkiem, wymieniają opinie ze starszymi rolnikami, którzy mają ugruntowane opinie o spółdzielczości, oceniają spółdzielnie, ale generalnie w opinii respondentów przeważa nastawienie negatywne do tej formy organizacyjnej.

TABELA 7. Tematy dyskusji na temat spółdzielczości podejmowane przez badanych rolników (%)

TABLE 7. Issues concerning cooperative movements discussed by investigated farmers (%)

Tematy dyskusji	Procent*
Generalne dyskusje o spółdzielczości	40,8
Zadają pytania o spółdzielczość	23,1
Oceniają spółdzielczość	34,4
Dyskutują o celach, zadaniach i zasadach zakładania spółdzielni	24,0
Mają stosunek emocjonalny do spółdzielni	24,8
Interesują się możliwościami uzyskania wsparcia UE dla spółdzielni	33,3
Inne tematy dyskusji	7,4
Trudno powiedzieć	3,1
Liczba osób, które wskazały tematy dyskusji N = 718	

* odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli udzielić więcej niż jednej odpowiedzi

Źródło: Badania CDR Kraków, 2013.

Source: Research by CDR Cracow, 2013.

Mimo wielu krytycznych uwag o spółdzielczości, to zdaniem 24% respondentów mieszkańcy wsi są gotowi do podjęcia działalności gospodarczej w formie spółdzielni (odpowiedzi zdecydowanie tak i raczej tak). Jednak zdecydowana większość (52% badanych) uważa, iż mieszkańcy nie są jeszcze gotowi na tego typu współpracę. Jedna czwarta respondentów nie ma zdania w tej sprawie.

Spośród osób, w opinii których mieszkańcy wsi są gotowi do podjęcia działalności gospodarczej w formie spółdzielni, 24% respondentów uważa, iż rolnicy potrzebują wsparcia doradców przy zakładaniu spółdzielni. Na czym miałoby polegać to wsparcie? Otóż na pierwszym miejscu stawiają oni potrzebę informacji, następnie doradztwo odnośnie do formy prawnej i rodzaju spółdzielni, pomoc w opracowaniu planu prowadzenia takiego „biznesu” i budżetu spółdzielni, w dalszej kolejności: pomoc w sprawach organizacyjnych (przygotowanie zebrania założycielskiego, przygotowania dokumentów do rejestracji, w tym statutu), informacji o źródłach wsparcia działalności i pomocy w przygotowaniu wniosku aplikacyjnego, zasad uzyskania kredytu, ale również zasad współpracy w grupie, komunikowania się czy sposobów przekonania niezdecydowanych do przystąpienia do spółdzielni. Pojedyncze osoby wskazały także inne potrzeby, m.in. pomoc doradcą na każdym etapie tworzenia spółdzielni, a następnie w jej działalności.

Za najistotniejsze bariery rozwoju spółdzielczości badani rolnicy uznali głównie niechęć do współpracy i obawę przed nieuczciwością innych. Kolejnym ważnym czynnikiem jest, w ich opinii, brak liderów, którzy kierowaliby organizowaniem spółdzielni, a w późniejszym etapie jej prowadzeniem/zarządzaniem. Niektórzy respondenci nie wymienili żadnych barier tworzenia spółdzielni.

TABELA 8. Bariery rozwoju spółdzielczości w opinii badanych respondentów (%)

TABLE 8. Respondents' opinions about barriers in the processes of development of cooperatives (%)

Bariery	Procent
Niechęć do współpracy w zakresie np. wspólnego prowadzenia usług – wspólnego użytkowania maszyn, wspólnej produkcji sprzedaży, wspólnego ponoszenia odpowiedzialności i ryzyka	48,5
Obawa przed nieuczciwością/oszustwem	45,0
Niechęć do zrzeszania się i współdziałania	37,5
Brak wiedzy o celach, zadaniach i formach oraz przepisach prawnych spółdzielczego gospodarowania	33,9
Negatywne doświadczenia rolników w tworzeniu rolniczych spółdzielni produkcyjnych w okresie po II wojnie światowej	33,7
Brak zaufania w zakresie podziału zysków	30,7
Brak środków finansowych	28,4
Brak świadomości lepszej efektywności prowadzenia wspólnej działalności	26,8
Brak liderów (organizatorów)	23,1
Brak zaufania w zakresie przydzielania zadań	16,2
Nieumiejętność dostrzegania korzyści	15,1
Nieumiejętność obrony własnych interesów	9,4
Brak barier	1,6
Inne bariery	1,1

* odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ respondenci mogli udzielić więcej niż jednej odpowiedzi

Źródło: Badania CDR Kraków, 2013.

Source: Research by CDR Cracow, 2013.

Za inne bariery respondenci uważają niejasne przepisy dotyczące spółdzielczości, niespójne przepisy prawa podatkowego, brak pomocy i wsparcia ze strony państwa w tworzeniu spółdzielni, uprzedzenia w stosunku do spółdzielczości, działalność zarządu spółdzielni niezależna od ich członków, brak rolników producentów, brak zainteresowania produktami rolnymi ze strony konsumentów, bierna postawa rolników, niechęć ludzi do współpracy, nieumiejętność dostrzeżenia korzyści ze współpracy, brak wzajemnego zaufania, brak liderów wiejskich. Wszystko wskazuje na to, że część tych barier można dość łatwo wyeliminować lub ograniczyć, np. poprzez programy edukacyjne, aktywizujące do działania, kształtujące umiejętność pracy w grupie, odpowiedzialne postawy i zachowania. Prawdopodobnie na wsi są liderzy, których nie dostrzegamy lub nie umiemy dostrzec.

Na pytanie o przyszłość rolnictwa na terenie, na którym znajdują się gospodarstwa respondentów, 38,1% z nich odpowiadało, że przyszłość rolnictwa rysuje się pozytywnie, jako zdecydowanie pomyślnie (3,3%) lub raczej pomyślnie (34,8%); jednak podobna grupa (31,1%) określa przyszłość rolnictwa jako niepomyślną. Jeśli spojrzymy na wiek respondentów, to najbardziej optymistycznie podchodzą do przyszłości i w większości (51%) oceniają przyszłość rolnictwa jako pomyślną (zdecydowanie lub raczej) rolnicy młodzi, w grupie wiekowej do 35 lat.

KONKLUZJE

Przeprowadzone badania miały na celu określenie stanu wiedzy i doświadczeń rolników związanych ze spółdzielczymi formami działalności w odniesieniu zarówno do przeszłości, jak i współczesności. Analizowano również ich opinie

o wspólnych formach działalności gospodarczej oraz stopień gotowości do grupowych działań. Wyniki przeprowadzonych badań pozwalają na odpowiedź na postawione pytania, ale zarazem skłaniają do zadania kolejnych ważnych pytań. Kto ma być aktorem wspierającym organizowanie się rolników, według jakich zasad powinno się ono odbywać i jakie środki wykorzystywać? Poniżej przedstawiona zostanie próba weryfikacji postawionych na wstępie hipotez oraz podsumowanie wyników badań.

Należy podkreślić, że stan wiedzy badanych rolników na temat idei spółdzielczości, jej celów, zasad działania można ocenić jako niski. Większość z nich posiada, co prawda, wiedzę o spółdzielczości, ale jest ona pobieżna, oparta na stereotypach i opiniach obarczonych często złymi doświadczeniami z przeszłości. Najmniejszą wiedzę mają rolnicy młodzi, w wieku do 35 lat, ale równocześnie ta grupa bardziej pozytywnie niż inne spogląda w przyszłość i widzi możliwości rozwoju rolnictwa w różnych formach organizacyjnych. Ta prawidłowość skłania nas do stwierdzenia, że jest to właśnie ta kategoria, której pamięć historyczna nie została „skażona” negatywnymi doświadczeniami spółdzielczości z okresu PRL. W tym więc sensie trzeba podkreślić, że doświadczenia z tego okresu mają negatywny wpływ na myślenie o idei i ruchu spółdzielczym.

Badania pokazały, że jedynie jedna czwarta respondentów uważa, iż rolnicy i mieszkańcy wsi są gotowi do podjęcia wyzwania wspólnego działania. Taka opinia wynika z rozmów z rolnikami, jakie prowadzono w trakcie spotkań, na których poruszano tematykę spółdzielczą, przedstawiano zalety i wady tworzenia wspólnych przedsięwzięć, omawiano przykłady oraz poszukiwane źródła wsparcia informacyjnego, organizacyjnego i finansowego na etapie tworzenia wspólnych przedsięwzięć oraz w czasie prowadzenia działalności. Wśród zalet wspólnych przedsięwzięć badani rolnicy widzą m.in. rozwój rolnictwa i lepsze efekty gospodarowania, co prowadzi do podnoszenia jakości życia i rozwoju obszarów wiejskich. Wypowiedzi badanych przemawiają na rzecz hipotezy o ciągle obecnej pamięci negatywnych doświadczeń dotyczących spółdzielczości. Relatywnie niska ocena gotowości do współdziałania jest też efektem niskiego poziomu zaufania, jaki charakteryzuje społeczeństwo polskie, w tym także rolników. Stanowi to potwierdzenie hipotezy o niskim poziomie zaufania jako barierze rozwoju spółdzielczości we współczesnej Polsce.

Określając potrzeby wsparcia inicjacji, organizacji i działalności wspólnych przedsięwzięć, badani rolnicy wskazują na doradztwo w zakresie:

- uregulowań prawnych (dotyczących tworzenia i prowadzenia wspólnych podmiotów gospodarczych),
- organizacyjnym (dotyczącym informacji i pomocy w przygotowaniu dokumentów do rejestracji przedsięwzięcia i rozpoczęcia działalności) oraz
- finansowym (wsparcia finansowego powołanych do tego instytucji i organizacji).

Często w wypowiedziach na temat barier tworzenia wspólnych przedsięwzięć wskazywany jest problem braku lidera, który mógłby zainicjować wspólne przedsięwzięcie, zorganizować je, a następnie włączyć się czynnie w jego prowadzenie. Można zaryzykować twierdzenie, że problemu takiego nie powinno być we wsiach, gdyż jest tam wystarczająca liczba liderów i autorytetów. Być może problem tkwi

w nieumiejętności identyfikacji takiej osoby, a może częściowo także w braku zaufania, w podejrzliwości, obawie przed podjęciem ryzyka.

Ta ostatnia z wyszczególnionych barier na podstawie badań opinii na temat spółdzielczości świadczyć może także o skłonnościach rolników do postrzegania spółdzielczości jako instrumentu do realizacji swoich partykularnych, grupowych interesów. Stąd wskazywanie na potrzeby związane z profesjonalnym doradztwem, stąd także poszukiwania autorytetów inicjujących tego typu działania. Z tej perspektywy można chyba zaryzykować stwierdzenie, że spółdzielczość w myśleniu rolników bardziej przypomina jednak stary (walka o interesy) aniżeli nowy ruch (wyrażanie tożsamości) społeczny. Trzeba jednak dodać, że ten stary ruch społeczny postrzegany jest w dużej mierze jako efekt oddziaływań ekspertów i profesjonalistów, co także współgra z najnowszymi tendencjami obserwowanymi przez badaczy ruchów społecznych w dobie globalizacji.

BIBLIOGRAFIA

- Brzozowski B., 2008: *Podstawy gospodarki spółdzielczej. Wybrane zagadnienia*. Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, Kraków.
- Chaddad F.R., 2012: Advancing the Theory of the Cooperative Organization: The Cooperative as a True Hybrid. *Annals of Public and Cooperative Economics* Vol. 83: 4, s. 445–461.
- Chaddad F.R., Cook M.L., 2004: Understanding New Cooperative Models: An Ownership-Control Rights Typology. *Review of Agricultural Economics* Vol. 26, No. 3 (Autumn, 2004), s. 348–360.
- Della Porta D., Diani M., 2009: *Ruchy społeczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Diaz-Foncela M., Marcuello C., 2013: Entrepreneurs and the context of cooperative organizations: A definition of cooperative entrepreneur. *Canadian Journal of Administrative Sciences*, No. 30 (4), s. 238–251.
- Foryś G., 2008: *Dynamika sporu. Protesty rolników w III Rzeczypospolitej*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Fundacja Wspomagania Wsi, luty 2011 r. Bariery w zakładaniu organizacji pozarządowych na wsi i małych miastach, http://www.google.pl/url?sa=t&rtct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&ved=0CCAQFjAA&url=http%3A%2F%2Fwww.witrynawiejska.org.pl%2Fdata%2Fankieta%2520-%2520raport%2520z%2520analizy.doc&ei=xLEaVMSUJo2qOoSUGfAD&usg=AFQjCNGMOTepU0PrvcH_1e3AcnVL0IFMaQ&bvm=bv.75097201,d.ZWU (dostęp: 17.09.2014).
- Gardner B., Lerman Z., 2006: Agricultural Cooperative Enterprise in the Transition from Socialist Collective Farming. *Journal of Rural Cooperation* No. 34 (1), s. 1–18.
- Gorlach K., Mooney P.H., 1998: Defending class interests: Polish peasants in the first years of transformation, [w:] *Theorising Transition: The Political Economy of Post-communist Transformations*, J. Pickles, A. Smith (red.). Routledge, London and New York.
- Gorlach K., 1990: *Sojologia polska wobec kwestii chłopskiej*. Universitas, Kraków
- Goszczyński W., Kamiński R., Knieć W., Woźniak A., 2013: *Diagnoza rozwoju organizacji pozarządowych działających na obszarach wiejskich: wyniki badań w projekcie „Dobry Start”*. FAOW, Warszawa–Toruń.
- GUS, 2014: Raport z 28 marca 2014 r. *Wstępne wyniki badania społecznej i ekonomicznej kondycji organizacji trzeciego sektora w 2012 r.* Warszawa.
- GUS, 2014a: Raport *Jakość życia w Polsce*, edycja 2014.
- Gutiérrez M.A.C., Atela R.T., Duenas M.D., 2005: Comparative Synthesis of 20th Century Agricultural Cooperative Movements in Europe. *Journal of Rural Cooperation*, No. 33 (1) pp. 47–65.

- Halamska M. (red.), 2008: *Wiejskie organizacje pozarządowe*. Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- Hogeland J.A., 2006: The Economic Culture of U.S. Agricultural Cooperatives. *Culture & Agriculture* Vol. 28, No. 2, s. 67–79.
- Informacja o funkcjonowaniu spółdzielni socjalnych działających na podstawie ustawy z dnia 27 kwietnia 2006 r. o spółdzielniach socjalnych za okres 2010–2011 r. Warszawa 2012, <http://www.pozytek.gov.pl/files/EKONOMIA%20SPOLECZNA/Informacja...%20OPUBLIKOWANA%20DPP%2012.2012.pdf> (dostęp: 17.09.2014).
- Johnson H., Shaw L., 2014: Rethinking Rural Co-operatives in Development: Introduction to the Policy Arena. *Journal of International Development*, No. 26, s. 668–682.
- Kachel Y., Finkelshtain I., 2010: A Comparative Analysis of Antitrust Regulations in the Agricultural Sector in Israel, the US and the EU. *Journal of Rural Cooperation*, No. 38 (1), s. 20–54.
- Kania J., Leśniak L., Bomba J. (red.), 2013: *Spółdzielczość w świadomości rolników i doradców oraz praktyczne wykorzystywanie idei spółdzielczej do rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich*. Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Krakowie, Kraków.
- Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi Senatu RP: www.senat.gov.pl/prace/komisje-senackie/konferencja,2,301,konferencja-100-lat-spoldzielczosci-wyzwania-na-przyszlosc-.html (dostęp: 13.12.2014).
- Krajowa Rada Spółdzielczości: www.krs.org.pl (dostęp: 13.12.2014).
- Kurimoto A., 2004: Agricultural Cooperatives in Japan: An Institutional Approach. *Journal of Rural Cooperation*, No. 32 (2), s. 111–128.
- Kutkowska B., Antosz I., 2012: Szanse i zagrożenia rozwoju grup producentów rolnych. *Wież i Rolnictwo*, nr 4 (157), s. 91–111.
- Lewin A., 1992: *Kibuce w Izraelu. Utopia czy rzeczywistość*. Wydawnictwo: Fundacja im. Kazimierza Kelles-Krauza, Warszawa.
- Malec K., Sobczyk M., Surmacz Sz., 2013: *Etos. Elementarz Tradycji Organizacji Spółdzielczych*. Stowarzyszenie „Obywatele Obywatelom”, Łódź.
- Martynowski M. (red.), 2014: *Spółdzielczość wiejska jako jedna z głównych form wspólnego gospodarczego działania ludzi*. Krajowa Rada Spółdzielcza, wydanie II zaktualizowane, Warszawa.
- McKee G.J., Wilson W.W., Dahl B., 2014: Risk and Return Trade-Offs in Partnering Strategies Between Co-ops and IOF. *Agribusiness* (artykuł został po raz pierwszy opublikowany na internetowych stronach czasopisma *Agribusiness* 3.07.2014).
- McMichael P., 2008: Peasants Make Their Own History, But Not Just as They Please. *Journal of Agrarian Change*, Vol. 8 Nos. 2 and 3, April and July, s. 205–228.
- Mierzwa D., 2010: *Przedsiębiorstwo spółdzielcze – tradycja i współczesność*. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.
- Mooney P.H., 2004: Democratizing Rural Economy: Institutional Friction, Sustainable Struggle and the Cooperative Movement. *Rural Sociology* No. 69 (1), s. 76–98.
- Mooney P.H., Majka T.J., 1995: *Farmers and Farm Workers Movements: Social Protest in American Agriculture*. New York: Twayne.
- Mooney P.H., Roahrig J., Gray T.W., 1996: The De/Repoliticization of Cooperation and the Discourse of Conversion. *Rural Sociology* No 61(4), s. 559–576.
- Murray C., 2008: Social Capital and Cooperation in Central and Eastern Europe – A Framework for Research on Governance. *Journal of Rural Cooperation*, No. 36 (1), s. 3–20.
- Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie: „Spółdzielnie a restrukturyzacja”*. CCMI/093 Bruksela, 25 kwietnia 2012 r.
- Ortmann G.F., King R.P., 2007: Agricultural Cooperatives I: History, Theory and Problems. *Agrekon*, Vol. 46, No. 1 (March).
- Pichardo N.A., 1997: New Social Movements: A Critical Review. *Annual Review of Sociology*, Vol. 23, s. 411–430.
- Rokholt P.O., Borgen S.O., 2000: Cooperative Change and the Myth of Rationality. *Journal of Rural Cooperation*, No. 28 (2), s. 149–160.

- Rosner A., Stanny M., 2014: *Monitoring rozwoju obszarów wiejskich. Etap I. Przestrzenne zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich w 2010 roku*, Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa.
- Stanny M., 2012: Społeczno-ekonomiczne zróżnicowanie obszarów wiejskich, [w:] *Polska wieś 2012*, J. Wilkin, I. Nurzyńska (red.). Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Starr A., 2010: Local Food: A Social Movement?, *Cultural Studies – Critical Methodologies*, No. 10 (6), s. 479–490.
- Stiglitz J.E., 1987: Some Theoretical Aspects of Agricultural Policies. *The World Bank Research Observer*, Vol. 2, No. 1.
- Suchoń A., 2013: Zasady organizacji i funkcjonowania spółdzielni socjalnych na rzecz rozwoju obszarów wiejskich w świetle obowiązujących przepisów. *Journal of Agribusiness and Rural Development* No. 3, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.
- Suchoń A., 2012a: Spółdzielnie w rolnictwie w wybranych państwach Europy Zachodniej; aspekty prawne i ekonomiczne. *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie Problemy Rolnictwa Światowego*, z. 2, s. 93–103.
- Suchoń A., 2012b: Z prawnej problematyki zakładania i prowadzenia działalności przez spółdzielcze grupy producentów rolnych. *Przegląd Prawa Rolnego* nr 2, s. 221–242. Wyd. UAM.
- Suchoń A., 2011: Spółdzielnie rolnicze po akcesji Polski do Unii Europejskiej; wybrane zagadnienia prawne. *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Problemy Rolnictwa Światowego*, z. 4, s. 148–158.
- Szpak E., 2013: *Mentalność ludności wiejskiej w PRL. Studium zmian*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Tracy M., 1997: *Polityka rolno-żywnościowa w gospodarce rynkowej. Wprowadzenie do teorii i praktyki*. Uniwersytet Warszawski, Centrum Edukacji i Rozwoju Biznesu, Warszawa.
- Vademecum Aktywności Obywatelskiej*, 2014: G. Kądziaławski (red.), Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, Fundacja Energia dla Europy, Warszawa.
- Valentinov V., 2005: The Organizational Nature of Agricultural Cooperatives: A Perspective from the Farm Problem Theory. *Journal of Rural Cooperation*, No. 33 (2), s. 139–151.
- Wilkin J., 2002: Interwencjonizm państwowy w rolnictwie: dlaczego był, jest i będzie. *Biuletyn Informacyjny Agencji Rynku Rolnego* nr 9 (135), Warszawa, s. 18–24.

FARMERS AND THE COOPERATIVE MOVEMENT IN POLAND: AN OLD OR A NEW SOCIAL PHENOMENON?

Abstract: The article presents contemporary Polish farmers' attitudes towards the concepts of cooperatives. The authors claim that current attitudes have resulted from the historical experience of Polish rural and agricultural population as well as from the current context of a contemporary neo-liberal capitalist economy.

The article is divided into four parts. The first one provides a synthetic history of the cooperative movement. The author stresses that the beginning of Polish cooperative movement originates in a period of partition (before World War I). In the interwar period (1918–1939) cooperative organizations became an example of a dynamic development of social and economic initiatives in Poland including rural areas. After World War II, during a communist period, the cooperative movement has been used by political and administrative authorities as a tool for domination and control of various economic and social initiatives.

The second part of the article provides a short history and analysis of the evolution of the cooperative movement in a contemporary world with stress of its growing similarity to various organizational forms of socio-economic activities in a neo-liberal, global, and capitalist economy.

The third part presents results of a research program conducted by Centrum Doradztwa Rolniczego (Central Agricultural Advisory Service) in Krakow within the framework of a project on “Cooperatives in opinions of farmers and extension advisers and the role of cooperatives in the development of entrepreneurship in rural areas”. This Polish research was conducted between October and November 2013 in the form of a survey of 2525 farmers who cooperate with extension advisers.

The final part of the article presents conclusions. These include the skeptical attitudes towards the idea of cooperatives found among older farmers result from their negative experience rooted in the communist period. It also presents that young farmers (below 35) have a poor level of knowledge about cooperatives but, at the same time, they are highly interested in using cooperatives as a tool of defending their economic interests, i.e. they treat cooperative movements as a more “old social movement” phenomenon, quite contrary to “new social movement” one that has been focused more on post-materialist values. The conclusions also formulate that only 25% of respondents formulated the opinion that farmers and other rural dwellers are inclined to participate in collective activities. This tendency results from a low level of general trust that characterises Polish society.

Key words: agricultural cooperatives, old and new social movements, rural development, barriers of cooperatives' development